Z Warszawy R. 1792
Dnia 15. Grudnia.

N^RO^ 98.

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

DONOSZĄCY WIADOMOŚCI KRAIOWE Y ZAGRANICZNE

W Sobotę o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 15. Grudnia. Kilka tu pism znowu od Nayiaśnieyszey Konfedebracyi odebraliśmy. Z tych, iedne umieszczamy teraz, drugie do naſtępuiącey Korrespondencyi.

Kopia Liſtu JW. i JO. Marszałkow Konfederacyi Generalney Oboyga Narodow do KRÒLA Jci dnia 5. Mca Grudnia 1792. Roku z Grodna pisanego.

NAYIAŚNIEYSZY KRÒLU!

Konfederacya Generalna złączonych Obu Narodow przywracaiąc Rzeczpospolitę wywróconą, ma pilne baczenie na wszyſtkie tak zewnętrzne, iako i wewnętrzne okoliczności, szkodę lub pożytek teyże odwieczney Rzpltey przynoſić mogące; dla ważnych przyczyn Miniſtrow niektórych Rzepltey przy Dworach Zagranicznych będących odmienić, i innych natomiaſt wyſłać przedſięwzięła: zleciła tedy nam O. N. Marszałkom, abyśmy upraszali W. K. Mci, którego naywyższe doſtoieńſtwo szanować nigdy nieomieszkamy, abyś liſty Rekredencyonalne, które JW. Kanclerz W. Koronny ułożyć ma zlecenie, podpisać raczył, oraz Kredencyonalne Liſty, ieden dla JW. *Wielhorſkiego* ex-Pisarza Polnego Lit: drugi dla JPana *Tomaszewſkiego* Sekretarza Konfederacyi Generalney Koronney; których iednego Miniſtrem Pełnomocnym przy Dworze Peterzburſkim, drugiego Miniſtrem Rezydentem przy Rzepltey Hollenderſkiey do Hagi oba Narody konfederowane wyznaczyły.

Mamy honor przy tym donieść W. K. Mci o krokach, które Konfederacya Generalna O. N. przedſięwzięła z okoliczności wieści szerzącey ſię o wniściu woyſka Pruſkiego do Wielko-Polſki, a chociaż te wieści płonnemi być rozumie, iednak nic nieopuszcza, czymby i Rzepltą zabeśpieczyć, i umyſły zatrwożone Obywateli po Prowincyach zaspokoić. Kopie Noty i zlecenia JW. Kanclerzowi W. Koronnemu mamy honor przyłączyć.

Konfederacya Generalna gotuiąc trwałe zabeśpieczenie Rzepltey, nie rozumie być rzeczą mało-ważną wſkrzeszać tego ducha Republikantſkiego, który zawsze był właściwy przodkom naszym, a który w Narodzie prowadzący przeszłe czyny inspiruiąc fałszywe dla nas Monarchiczne systemata, oſtabili i wykorzenić chcieli.

Konfederacya niniejsza oświadczaiąc wdzięczność cnocie Republikantſkiey współ-ziomkow naszych, co od spiſku 3go Maja bronić Rzepltę ważyli ſię, Medal kurrencyą maiący w Państwach Rze-

czypospoltey wybić ustanowiła; którey Ustawy Kopią W. K. Mci łączemy, pewni będąc, że i cel Republikantski tey uchwały za dobry znaydziesz, i dopełnienie tego dzieła, iako nayprędzey Mennicy, którą W. K. Mci Rzeczpospolita powierzyła była, zalecić raczysz.

Mamy honor przytym z powinnym zostawać uszanowaniem
WASZEY KRÓLEWSKIEY MOŚCI.

Zalecenie Wielmożnemu Kanclerzowi W. Kor: względem podania Noty Ministrowi Dworu Berlin: oraz innych okoliczności.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNYCH OBOYGA NARODOW ZŁĄCZONYCH.

Kiedy odbiera Rapporta od Urodzonego Byszewskiego Generała Lieutnanta Kommenderuiącego Dywizyą Wielko-Polską, (które Mu kommunikuie) i inne uboczne wiadomości, o rozchodzącey się wieści, czy to wkroczenia Woysk Pruskich w Polskę, czy to rozciągnięnia w Granicach iey z tychże Woysk Kordonu, nie mogąc bydź o to, co interessuie kray cały nie czułą; Żąda tego, aby W. WPan podał Notę Ministeryalną JP. de Bucholtz Ministrowi Dworu Berlińskiego, w tym się tłumaczeniu: „Że lubo Rzeczpospolita Polska, ufna zawsze przyiaźni i związkom sprzymierzonym Nayiaśnieyszego Króla Jegomości Pruskiego, podobne odgłosy nie może „uznawać, tylko za umyślnie rozsiewane falsze, któremiby Przyiaźń sąsiedzką Nayiaśnieyszego Króla Jmci Pruskiego dla Polski w „nieufność podać, w umysłach spokoynych poruszenie sprawić, i „Obywatelską spokoyność wzburzyć, i zakłócić można; gdy iednak „do uśmierzenia tego wszystkiego, kategoryczna odpowiedź JPana „de Bucholtz naypewnieyszym i naydogodnieyszym iest srzodkiem; „Konfederacya Generalna wątpić nie może, że JP. de Bucholtz nie „zwłócznie ią dać takową raczy, która uspokaiaiąc troskliwość „Obywatelow Polskich, przekona ich razem; że Nayiaśnieyszy Król „Jegomość Pruski, nienaruszoną wiarą swoim sprzymierzeńcom, i sąsiedzką przyiaźnią, więcey, niż zwycięstwami sławę wielką swoię „pomnażać pragnie."

Na Notę nadesłaną przez Niego do Konfederacyi Generalney od JW. Jmć Xiędza Nuncyusza Stolicy Apostolskiey, raczysz W. WPan dać temuż Ministeryalną odpowiedź: „Że Rzeczpospolita Polska wierna świątobliwie Religii swych oycow, z uszanowaniem przyimuie „błogosławieństwo Stolicy Apostolskiey, w tym osobliwie czasie, „kiedy związane Rycerstwo Polskie węzłem Konfederacyi Wolnych, „obalone wraz z wolnością swoią Oyczyste Prawa, i zwyczaie przywrócić przedsięwzięło. A gdy w Innowacyach seymu przeszłego, „aby tym lepiey uczcić dzień obalenia Rzpltey, i święto Sgo Stanisława Biskupa, Polaka i Patrona Królestwa, na tenże dzień trzeci „Maia przenieść postanowiono, i o to świętey Stolicy proszono; Konfederacya Generalna żąda tą Notą od świętey Stolicy Apostolskiey, „przywrócenia nową Bullą święta tego Uroczystego na dzień osmy „Maia, to iest: na ten sam dzień, w którym te uroczyście wierni „i Rzpltey, i wierze świętey przodkowie nasi obchodzili.

Chce oraz Generalna Konfed: O. N. abyś W. WPan wysłał natychmiast *Recredentiales*, odwołuiące Ministrów Rzpltey przy Dworach Wiedeńskim, Berlińskim, i Hollenderskim, o których podpisanie Marszałkowie Obydwu Konfederacyi, osobnym Listem J. K. Mci upraszaią: a do Dworu Petersburskiego w Charakterze Ministra Pełnomocnego, dla Ur: Jerzego Wielhorskiego bywszego Pisarza Polnego Litewskiego, Konsyliarza Konfederacyi Generalney, i Orderów Polskich Kawalera; i do Rzpltey Hollenderskiey dla Ur: Dyzmy Bończa Tomaszewskiego Sekretarza Generalney Konfederacy, w Charakterze Ministra Rezydenta przysłał *Credentiales* z podpisem J. K. Mci (o co także osobne iest żądanie) których Konfederacya Generalna na te przeznaczyła mieysca. Dan w Grodnie na sessyi Konfed: Gener: O. N. dnia 5. miesiąca Grudnia, 1792. Roku.

STANISŁAW SZCZ: POTOCKI G. A. K. G. K. K. M. (L. S.) *XŻE ALEX: SAPIEHA K. W. i W. X. LIT. K. M.*

Tłomaczenie z Francuzkiego Noty podaney JW. Nuncyuszowi Stolicy Apostolskiey, dnia 12. Grudnia 1792. Roku.

Niżey podpisany znał się w obowiązku nie bawnego zasłania do wiadomości Nayiaśnieyszey Konfederacyi Oboyga Narodow, Noty podaney w dniu 25. zeszłego miesiąca przez JW. JX. Nuncyusza Stolicy Apostolskiey. — Teraz nieomieszkuie z zlecenia sobie danego, te JW. Nuncyuszowi Stolicy Apostolskiey przesłać oświadczenie: że Rzeczpospolita nieodstępnie przywiązana do prawowierności Przódkow swoich, odebrała nie tylko z czułą wdzięcznością, ale i z przyzwoitym uszanowaniem, wyrazy oświadczonych od Stolicy Apostolskiey życzeń szczerych, do uszczęśliwienia zamiaru Narodu Polskiego, i oycowskiego iego w tę miarę przesłanego błogosławieństwa.

Nayiaś: Konfed: O. N. dobrotliwe te udziały, z tym znakomitszym przyimuie szacunkiem, gdy pochlebne te wyrazy odbiera w moment ten, gdy Stan Rycerski będąc w związku wolney Konfederacyi, nayszczegulnieyszy ma zamiar przywrócenia swobod i Praw Narodowych. A iako w liczbie tylu innowacyi, które Seym ostatni był udziałał, w celu znakomitszego uwielbienia dnia tego, który chciał zupełnie zniszczyć iestestwo Rzpltey, zostało wykoncypowano przeniesienie na dzień ten 3ci Maia, święta Swiętego Stanisława Biskupa, a Patrona Królestwa Polskiego, i w tey myśli było żądane zezwolenie S. Stolicy Apostolskiey. — Niżey podpisany ma zlecenie upraszać JW. Nuncyusza, aby chciał się wstawić do S. Stolicy Apostolskiey, o wyiednanie nowego *Breve* powracaiącego, wzm ankowane święto na dzień 8. miesiąca Maia, który z urządzenia dawnego Kościoła S. Katolickiego, był ciągiem tylu wiekow poświęcony na pamiątkę tego Polski Patrona.

Niżey podpisany tę przesyłaiąc prozbę JW. JX. Nuncyuszowi Stolicy Apostolskiey, składa ią w tym mocnym zaufaniu, że iako ciągle były odbierane dowody, przychylney iego dla Narodu Polskiego skłonności, tak zechce i ten nowy ukazać swey przyiaźni dowod, skutecznemi swemi krokami, do pozyskania namienionego żądania. Dan w Warszawie dnia 12. Grudnia 1792. Roku.

(Podpis) MAŁACHOWSKI.

Nota do Prześw: Konfederacyi Ziemi Warszawſkiey od Deputacyi Kwaterniczey Miaſta Warszawy.

Działo ſię na Ratuszu Miaſta Starey Warszawy dnia 7. Mca Grudnia R. 1792.

W przytomności Szll: Andzeia Rafałowicza, Ignacego Ardrychowicza Radcow, Kaspra Hurticha, Franciszka Gautier Ławnikow, Mikołaia Witthoffa Gminnego M. S. W.

Deputacya Kwaternicza M. W. do uregulowania kwaterunku woyſk tak Kor: iako też i Ross: wyznaczona, względnie do zamiaru Prześ: Konfederacyi Ziemi Warszawſkiey w działaniach ſwoich miała ſię ſtosować. Lecz kiedy nad rozrządzenia i uniwersały Prześ: Konfederacyi (które były prawidłem iey czynności) odbiera teraz nowe woyſka Rossyiſkiego żądania; pragnie zoſtać uwiadomioną, czyli łącznie pomienionym wymuszaniom zoſtały Prześ: Konfederacyi rozkłady. Wszakże to woyſko Rossyiſkie, mimo liczny wymus sobie doſtarczania świec, opału, piecow, iedzenia, i t. d. nadto Officyerowie Sztabu i Batalionowi, koniecznego im dania drzewa od Deputacyi ſwoiey dopominaią ſię. Gdy przeto artykuł wspomniony nowy chyba podatek ściągnąćby na Obywatela muſiał, przedſięwzięła użycie środku udania ſię do Prześ: Konfederacyi Ziemi Warszawſkiey, by temu zaradzić z oddaleniem rzeczoney kweſtyi, lub obmyśleniem na to funduszu; obywatela dość uciśnionego ſkutecznie ochronić raczyła.

Z Protokułu &c.

Zgodno z Protokułem

Ig: S. MALCZEWSKI *Sekretarz w D. K. M. W.*

Rezolucya Konfederacyi Ziemi Warszawſkiey na Notę Deputacyi Kwaterniczey Miaſta Warszawy względem drzewa na opał dla Haubdwachow woyſka Roſſyiſkiego.

Działo ſię w Zamku Warſzawſkim D. 13. Mca Grudnia 1792 R.

Konfederacya Ziemi Warszawſkiey. -- W naglących potrzebach extraordynaryinych używaiąc srzodkow, dla ulżenia Miaſtu Starey i Nowey Warszawie w koniecznym doſtarczeniu opału Haubdwachow ſtoiącego woyſka Rossyiſkiego, zaradzaiąc znioſſszy ſię w tey z JW. Marszałkiem W. Koron: wybierania iedney szczapy, lub gałęzi od każdey fury na przedaż do Warszawy wprowadzoney, oprócz prowadzonych na potrzebę do Panow swoich, na co mieć piwinni od Dworow świadectwa, a to tylko przez teraźnieyszą zimę, szczegulnie na potrzebę tegoż konsyſtuiącego woyſka dozwala.

Onufry KICKI Marsz: Konf: Ziemi Warszawſkiey. (L. S.)

MORACZEWSKI *Konfed: Ziemi Warsz: Sekretarz.*

ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Z Weterawii d. 23. Liſtop: Generał *Cuſtine* ieſt teraz ze trzech ſtron otoczony nieprzyiaciołmi. Z prawey ſtrony 6,000. Hessow, w *Gieſſen* 6,000. Darmſtatczyków. — Przed nim, i po lewey ſtronie w Limburgu, w Miaſtach *Diez* i *Eilmer* pełno wszędy Prussakow, którzy co moment czekaią ordynansu, aby go attakowali.

Z Leodyum d. 27. Liſtop: Już Francuzi ſtoią tu pod Miaſtem. Auſtryacy w tym momencie z amunicyą maszeruią. Z godzinę iuż tylko do bitwy, która przed bramą *Walbourg* tylko co ſię nie poczyna. Oto iuż z armat ſtrzelaią, i całe Miaſto w poruszeniu wielkim.

Dnia 28. Liſtop: Wczorayſze ſtrzelanie od 1. z południa do 5. godziny trwało. Po żwawym ucieraniu ſię, Cesarscy uſtąpić muſieli. O 9. godz: zaczeli pełnym reyterować ſię marszem. Trwał takowy aż do 6. godz: ranney. O godz: 7. przyſſali Francuzi Patrole, a o 10. g. przy tryumfalnych ludu okrzykach w wielkiey liczbie do miaſta weszli. Pod czas Auſtryakow cofania ſię, żadne w mieście nie trafiły ſię excessa. Między ranionemi Auſtryakami Generał *Sztaray* znayduie ſię, o którym głoszono dawniey, że przy *Gemappe* w bliſkości *Mons* był zabity. Auſtryacy ku Limburgowi z całą swoią ſiłą pociągneli.

Z Frankfurtu d. 2. Grud: Dzień dziſieyszy był dla nas dniem boiaźni, i w kronikach będzie pamiętny. — Około godziny 9. z rana Haſkie i Pruſkie patrole przybyły pod bramy miaſta, i Francuzom w murach będącym poddanie ſię zapowiedziały. Po mocnym z obu ſtron ſtrzelaniu brama *Friedbergſka* zoſtała ſzturmem wyłamana, i Pruſkie z Haſkim woyſka weszły do miaſta, Francuzow mnogo wzięły w niewolą, między któremi rachuią Generała Francuzſkiego *Van Helden*, i ſyna Generała *Cuſtine*. Xże Hessen *Filipſtal*, a z ſtrony Hessow Officyerowie *Wolf* i *Duclair* są ranieni. Między pierwszą a trzecią godziną po południu znowu była bitwa, za zbliżeniem ſię o pół mile od Frankfortu Generała *Cuſtine* do godziny trzeciey trwała. Francuzi do lasu muſieli ſię reyterować. Sam Król Pruſki, z Xięciem Brunświckiem dziś po południu do miaſta przybyli, i mało co zabawiwszy, z Frankfurtu pośpieszyli na plac bitwy, która była między wſiami *Bockenheim* i *Rödelhaim*.

Dnia 3. Grudnia. Do wiadomości opisuiących bitwę, która była w dniu wczorayſzym niedaleko Frankfurtu między wſią *Bockenheim* i *Rö-*

delheim dołożyć należy, że Francuzi widząc ſwoie klęſki, plondrowali domy uciekaiąc. Bitwa ta była to reyterada Generała *Cuſtine*, który ſam ſtał pod *Höchſt*. W tey potyczce nie daleko oſoby Króla Pruſkiego, Generał Pruſki *Eben* zoſtał w ramię raniony, i ten pod konwoiem 12. żołnierzy do miaſta na kuracyą przynieſiony zoſtał. Generał *Cuſtine* nie tylko od Frankfurtu ſię cofa, ale nawet z miaſteczka *Höchſt* ſpieſzno poszedł do *Weilbourg* drogą ku Moguncyi. Co godzina przywożą tu niewolnika Francuzkiego, ktorzy w klasztorze karmelitańſkim oſadzeni ſą. Już ich więcey 200. pod konwoiem Haſkich żołnierzy odeſłano do *Hanau*. Chłopi ſami trzech ſzpiegow tu przyprowadzili. — To ſię nie prawdzi, żeby między niewolnikami wziętemi od Pruſkich żołnierzy ſyn Generała *Cuſtine* znaydował ſię. (*z Gazety Lipſkiey Nro 241.*)

Od Niższey Elby d. 4. Grud: Ozaszłey exekucyi w Turynie Generała *Courtis* i 10. Officerow dokładną teraz wiadomość odbieramy. Pierwszy był ćwiertowany, innych członki kołem gruchotano. Dnia exekucyi pozamykane były bramy miaſta, a pod karą śmierci w czaſie tracenia pokazać ſię nie wolno było nikomu na ulicy. Początek ſtrasznego tego cioſu wyſtrzeleniem armatnym był oznaczony. Trwało zabijanie przez godzin dwie. Po exekucyi drugi raz z armaty wyſtrzelono, i w ten czas dopiero zbiegło ſię pospólſtwo przypatrywać tym 11. pozabiianym, nad którémi był napis: *Zdraycy.*

Z Akwisgranu d. 29. Liſtop: Zawczora po południu ſtraszne tu ſłychać było ſtrzelanie, i pod ten czas Kapituła Leodyiſka tu przybyła. Wczoray Xiążę ſam Biſkup Leodyiſki pod eſkortą Auſtryacką tędy do miaſta *Düren* przeieżdżał. Kawaleryi też i piechoty Auſtryackiey różne Kommendy noc i dzień tędy reyterowały ſię.

Teraz bliſko miaſta naszego w bliſkości gaiu Auſtryacy zakładaią szańce, w których 4000. ludzi zoſtawać będzie.

Zapewniaią, że Zgromadzenie Narodowe Belgow ſkłada 25. millionow Brabańſkich złotych, które chce na wſparcie Francuzom pożyczyć. Mowią, że Duchowieńſtwo Belgickie ſamo po większey części chce tę ſummę *złożyć.*

OD GRANIC TURECKICH.

Z Semlina d. 26. Liſtopada. Zbuntowani Turcy, ktorzy wzięli Belgrad dnia 28. Paź: nie długo trzymali. Za powzięciem wiadomości, że Basza z Nissy przeciwko nim ciągnie, i w bliſkości iuż znayduie ſię, z całą ſwoią ſiłą z Belgradu przeciwko

niemu wypadli, nikogo w Fortecy nie zoſtawiwszy, o czym przez Szpiega dowiedziawszy ſię, gdy naywięcey zapału w bitwie spodziewał ſię Basza, dróżką w nizinie proſto do Fortecy prowadzącą w 600. koni Szpachow podemknął ſię, i bez wyſtrzelenia wszedł do Fortecy.

WŁOCHY.

Z Rzymu dnia 10. Liſtop: Pieniądze z różnych źrzodeł do nas wpływaiące, do których teraz i ofiary znaczne od wielu tuteyszych Panow dane, nie mało summ przyczyniły, muſiemy zamiaſt ratowania innych, zachować na swą potrzebę.

Przbycie tu Generała Anzelme głoszone, codziennym niebeśpieczeńſtwem nam grozi.

Władza tuteysza rządowa zakazała wszelkiego werbunku tak do lądowego woyſka, iako też i do galer.

Emigranci tu znayduiący ſię wszyscy, a nawet i Ciotki Krolewſkie zabieraią ſię do wyiazdu.

W *Civittavechia* Papieſkim porcie dwoch okrętow przybycia ze Francyi spodziewaią ſię. Twierdzą, że Poseł od Rzpltey Francuſkiey do Dworu Papieſkiego ma lada moment na ląd wyſieść. Za doyściem tey wiadomości wyszedł od Dworu rozkaz, aby przybycie tego Poſła z 21. armaty daniem ognia było powitane. — Ten Poseł do Rzymu z przyzwoitemi honorami być ma konwoiowany.

Twierdzą, że pod praſsą iuż tu znayduie ſię Bulla względem obywatelſkiego Francuzow Rządu.

BELGIUM.

Z Rüremonde d. 26. Liſtop. Teraz tu ieſt do 3. alko 4000. Auſtryakow, i Gubernium Bruxelſkie ieszcze ſię tu znayduie. Generał *Beaulieu* Namur, które w 10,000. ludzi utrzymywał, iuż opuścił.

Z Luxemburga d. 19. Liſtop: Dziś tu przybył Trębacz Francuſki w pięć koni Dragonii, po co? nie wiadomo. Wszyſci sześciu z zawiązanemi oczami do fortecy wprowadzeni byli, i tak wyprowadzeni są nazad.

SZWECYA.

Z Sztokholmu d. 23. Liſtop: Roſsyiſki Miniſter Hr. *Stackelberg* podał notę, w ktorey Imperatorowa żąda, aby Szwecya w oſtatnim Traktacie przyrzeczone 12,000. ludzi, i 6. okrętów woiennych na wiosnę przygotowała naſtępuiącą. Dana od Dworu odpowiedź, że tylko w tym przypadku, gdyby Roſsya napaſtowana zoſtała, Szwecya ma obowiązek dać umowione poſiłki.

ANGLIA.

Z Londynu d. 20. Liſtopada: Twierdzą tu, że P. *Pitt* oświadczył ſię, ſkoroby Francyi wypowiedziana była

woyna, złożyć Urząd Ministra. Na czym wieleby pewnie w teraźnieyszych okolicznościach Naród szkodował.

L'Altorney Generał domagał się wczoray u Sędziow, aby Wilhelm *Daffin* i Thomasz *Lloyd* będący w więzieniu *Fleet*, sądzeni byli. Ci dway winowaycy (iako zaświadcza ich akt oskarżenia) przybili u bramy więzienia napis: *Ten Dom iest do naięcia. Mieszkaiący w nim teraz ustąpią spokoynie tym, ktòrzy ten Dom nayma̧ około 1. Stycznia 1793. R. na początku Wolności W. Brytanii. Chwalebna rewolucya Francuska uczyniła niepotrzebne takowe Bastylie.*

W tych dniach sąd nastąpi Drukarza za dzieło Tomasza Payne: *O prawach Człowieka*. P. *Erskine* sławny Adwokat przyimuie tey sprawy obronę.

Prawda zkądkolwiek, i iakimkolwiek sposobem doniesiona, choćby i przykrością nas iaką dotknęła, mile przyięta być powinna. Następuiący z Gazety Brünskiey wypis wart iest uwagi. — — *Z Brünn dnia 8. Grudnia.* Nro 98.

Z Chocimia dnia 22. Listopada. Muszę publiczność ościenną uwiadomić, że nic więcey nie iest, iak sen tylko, co Warszawski Korrespondent (tak się nazywa tameczna Gazeta) przed nieiakim czasem względem Chocimia doniosł: iakoby Cesarscy to mieysce z okolicami i Raią, nawet przy odgłosie armat przybyłemu Baszy z Jassow oddać mieli. A że Autor mòwi, że maiąc tę wiadomość z Kamieńca, był nią zwiedziony; Kochany Korrespondencie Warszawski! Przyiemną nam uczynisz przysługę, ieżeli tę omyłkę publiczności odkryiesz, tym doniesieniem, że Cesarscy trwale dotąd znayduią się w Chocimiu, gdy żadnego ieszcze rozkazu nie mieli, aby ustąpili z tego miasta. Nadto, można publiczność zapewnić, że daleko i szeroko około granic Mołdawii żadnego Musułmana nie widać, a gdy niektòrzy w te strony przybywaią dla handlu, pewnie z takiemi się względami okazuią ku nam, iż naywiększy pokoy i zgoda zdaie się panować.

Korrespondent za ostrzeżenie dziekuie, ktòre daie mu prawo dołączyć prozbę, aby i o tym też zapewniony był: Czyli i to nie sen? że młody Kròl Szwedzki umarł, gdy w żadney tego dotąd nieznayduie Gazecie, ani w Hamburskiey nawet, tylko w iedney WPana czytał Mości Panie z Brünn, *pod następuiącą datą:* z Hamburga dnia 10. Listopada. *Może przeto Korrespondent i w tym był zwiedziony, gdy położył w swym pismie Nro 94. na karcie 913. takową z WPa gazety nowinę.*

DODA-